

Jak usprawnić kontraktację plodów rolnych

**Pierwsze posiedzenie plenarne
Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR**

W Komitecie Centralnym PZPR odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie, powołanego niedawno Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC partii, na czele którego stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Edward Ochab.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR, któremu przewodniczył Edward Ochab, rozpatrzono problemy związane z kontraktacją plodów rolnych. W kontraktacji — jak stwierdza — jest jeszcze wiele niedociągnięć. Instytucje kontraktujące, chcąc sobie ułatwić pracę, realizują swoje zadania nie bacząc na zasady rejonizacji. Toteż w je-

dnych województwach rośliny kontraktowane zajmują ponad 20 proc. ogólnej powierzchni zasiewów, a w innych — posiadających niegorsze warunki glebowe i klimatyczne — zaledwie kilka procent. Jeszcze większe dysproporcje są pomiędzy poszczególnymi powiatami. Aby stworzyć lepsze warunki specjalizowania się gospodarstw w uprawie roślin kontraktowanych wysunęto propozycje zawierania z nimi wieloletnich kontraktów. Ponieważ jednak obszar uprawy roślin kontraktowanych stale wzrasta i np. w roku przyszłym będzie o ok. 250 tys. ha większy niż obecnie, należy dążyć do rozszerzenia upraw kontraktowanych w tych rejonach, w których jest ona jeszcze niedostatecznie rozwinięta, a przede wszystkim w województwach południowych i wschodnich.

Planowa realizacja zadań kontraktacji wymaga więc opracowania nie tylko centralnego planu rejonizacji upraw kontraktowanych, ale także

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przygotowania do Święta 22 Lipca

Zbliża się 22 Lipca — 19 rocznica manifestu PKWN i powstania Polski Ludowej. Trwającym już w całym kraju przygotowaniom do obchodów Święta Lipcowego towarzyszy wzmożony wysiłek produkcyjny załóg robotniczych i rolników oraz milionów obywateli, którzy biorą czynny udział w różnorodnych pracach społecznych.

Z poszczególnych zakładów pracy napływają meldunki o zobowiązaniach podejmowanych dla uczczenia Święta 22 Lipca.

Z inicjatywy komitetów Frontu Jedności Narodu ludność miast i wsi podejmuje dziesiątki czynów społecznych, obejmujących porządkowanie i zazielenianie swego rejonu, budowę dróg i obiektów socjalnych itp.

Obchody święta lipcowego są także okazją do zamyślenia przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego i krajami obozu socjalistycznego oraz solidarności ze wszystkimi siłami walczącymi o pokój i socjalizm. (PAP)

PAP-RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
INF- WŁ- TELEFONEM- PAP-RADIO
PAP-RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM- PAP-RADIO
INF- WŁ- TELEFONEM- PAP-RADIO

Polskie święto w Czechosłowacji

W Czechosłowacji odbywają się obecnie akademie, spotkania i różnego rodzaju imprezy organizowane w związku z 19 rocznicą ogłoszenia manifestu polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Szczególnie uroczyste obchody będzie dzień 22 Lipca załoga Zakładów im. Zwycięskiego Łutego w Hradcu Královym przygotowująca m. in. urządzenia dla budowanej w Puławach Fabryki Nawozów Sztucznych, jak również robotnicy wielkich zakładów Tesla w Pradze. (PAP)

Mówi Spaak

Wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii Paul Henri Spaak powrócił we wtorek z Moskwy do Brukseli. Na lotnisku rozmawiał on z dziennikarzami na temat swej podróży i spotkania z premierem Chruszczowem w Kijowie. Odpowiadając na pytania dziennikarzy, Spaak oświadczył, że jego zdaniem obecnie stosunki między Wschodem a Zachodem układają się lepiej i należy wszystko zrobić, aby stosunki te jeszcze bardziej polepszyć. „Premier Chruszczow — powiedział Spaak — jest zdecydowanym zwolennikiem pokojowego współistnienia”.

Wycofanie

Rząd portugalski wycofał swego charge d'affaires z Leopoldville w odpowiedzi na uznanie przez Centralny Rząd Kongijski de jure rządu Holden Roberto jako „rządu angolskiego na wygnaniu” — podaje oficjalny komunikat opublikowany we wtorek przez portugalskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Charge d'affaires Portugalii wyjechał we wtorek z Leopoldville.

Odnaczenie dla Eslandy

Rada Pokoju NRD odznaczyła w poniedziałek Eslandę Robeson, małżonkę słynnego śpiewaka muzyki jazzowej Paula Robesona „Niemieckim Medalem Pokoju”. To wysokie odznaczenie Eslanda Robeson otrzymała za zasługi położone w walce o pokój i równouprawnienie wszystkich ludzi.



WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A środa, 10 lipca 1963 Nr 162 (6041)

Tragedia Kurdów stała się problemem międzynarodowym

Nota rządu radzieckiego do rządów Iraku, Iranu, Turcji i Syrii

Rząd radziecki zwrócił we wtorek uwagę rządów Iraku „na groźbę, jaka powstaje w związku z ingerencją innych państw w wydarzenia na północy Iraku”, podkreślając, że „ingerencja ta kryje w sobie wyraźne niebezpieczeństwo dla sprawy utrzymania pokoju w rejonie Bliskiego i Środkowego Wschodu”.

Rząd ZSRR stwierdził, iż według posiadanych przez niego informacji „państwa członkowskie militarno-kolonialnego bloku CENTO, przeciwko któremu wypowiedział się naród Iraku, wstąpiły na drogę ingerowania w wydarzenia na północy Iraku włącznie z podejmowaniem kroków o charakterze wojennym”.

Oświadczenie rządu radzieckiego do rządów Iraku w związku

ku z wydarzeniami na północy tego kraju wręczył we wtorek minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko ambasadorowi Iraku w Moskwie Fejsalowi Chajzaranowi.

Rząd radziecki oświadczył również, że krwawa rozprawa z pokojową ludnością kurdyjską, stanowiącą niemal czwartą część ludności kraju, „może jedynie osłabić państwo irackie i wyrządzić szkody jego pozycji na arenie międzynarodowej oraz umożliwić siłom kolonializmu wykorzystanie tych wydarzeń do podminowania niepodległości Iraku i umocnienia swych pozycji na Bliskim i Środkowym Wschodzie”.

„Rząd radziecki uważa, iż należy zdecydowanie podkreślić, że polityka rządu irackiego, stwarzająca siłom imperia listycznym możność ingerencji na Bliskim i Środkowym Wschodzie, brzemienna jest w poważne następstwa”.

Przypominając o wydarzeniach związanych z przygotowaniem i dokonaniem trójstronnej agresji imperialistycznej przeciwko Egiptowi na je-

Serdeczne spotkania z robotnikami i żołnierzami

Delegacja WAL opuściła Wielkopolskę

Drugi dzień pobytu delegacji Węgierskiej Armii Ludowej z gen. płk. Lajosem Czinę — zastępcą członka Biura Politycznego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i ministrem obrony — na czele, rozpoczął pokaz lotniczy wyższego pilotażu, prezentowany gościom przez gen. bryg. pilota — Czesława Mankiewicza.

Z pokazu — goście i towarzyszący im członkowie Biura Politycznego KC PZPR, min. obrony narodowej gen. Marian Sychalski, gospodarze województwa i miasta Poznania z I sekretarzem KW PZPR — Janem Szydłakiem oraz dowódcą Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. Czesław Waryszak, główny kwaterymistrz WP gen. Wiktor Zimiński, gen. Eugeniusz Małczyk i wyżsi oficerowie Wojska Polskiego — udali się do Zakładów H. Cegielski.

Przed Oddziałem W-2 powitał delegację główny inżynier Zakładów — Zbigniew Łukomski w towarzysztwie dy-

Dokończenie na str. 2

Depesza N. Chruszczowa do Wł. Gomułki

Do I Sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Władysława Gomułki

Warszawa

Szczerze dziękuję Wam za serdeczne gratulacje z okazji zwycięskiego przeprowadzenia wspólnego, długotrwałego lotu kosmonauty Walerego Bykowskiego i pierwszej kobiety — kosmonautki Walentyny Tierszkiej. Przesyłam Wam i całemu narodowi polskiemu życzenia szczęścia i sukcesów w budownictwie socjalizmu, w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów.

N. CHRUSZCZOW
Moskwa, Kreml
8 lipca 1963 r.

Pismo ambasady ZSRR w Polsce

Z okazji pomyślnego lotu radzieckich statków kosmicznych „Wostok-5” i „Wostok-6”, pilotowanych przez podpułkownika Walerego Bykowskiego i przez pierwszą w świecie kobietę — kosmonautkę Walentinę Tierszkową, ambasada ZSRR w Polsce otrzymała liczne depesze gratulacyjne i listy od załóg przedsiębiorstw, organizacji partyjnych i społecznych, państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych i kolekt rolniczych oraz od poszczególnych osób z terenu województwa.

Szczególnie dużo życzeń nadesłały kobiety pod adresem Walentyny Tierszkiej — pierwszej kobiety, która dokonała lotu w Kosmos.

Ambasada za Waszym pośrednictwem wyraża gorące i serdeczne podziękowanie wszystkim ludziom pracy Waszego województwa, a w szczególności kobietom, którzy razem z narodem radzieckim dzielili radość i podziw z powodu tego doniosłego wydarzenia.

AMBASADA ZSRR
w
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ

20 bm. akademii z okazji 22 Lipca

Z okazji Święta Lipcowego wspólna, centralna akademie dla miast i województwa odbędzie się 20 bm. w auli UAM w Poznaniu.

Podczas akademii wygłoszony będzie referat o okolicznościach, nastąpi wręczenie nagród za upowszechnianie kultury oraz odbędzie się część artystyczna.

Natomiast w każdej dzielnicy Poznania od 20 do 22 bież. mies. odbędzie się szereg imprez, organizowanych przez referaty kultury prezydentów DRN. (a)

Krwawe ślady Globkego prowadzą do wielu państw

Wystąpienie polskiego biegłego w II dniu procesu

Drugi dzień procesu w Berlinie przeciwko sekretarzowi stanu w urzędzie kanclerskim, Globkemu, zaczął się od wystąpienia polskiego biegłego, prof. Pawła Horoszowskiego.

W blisko 20-stronicowym opracowaniu przedstawił on sądowi wyniki ekspertyzy kluczowego w procesie dokumentu, w którym hitlerowski minister sprawiedliwości Frick zwraca się do zastępcy Hitlera Hessa o wyrażenie zgody na wysoki awans Globkego. Podkreślając jego zasługi Frick stwierdza dosłownie, że Globke miał miarodajny osobisty udział w tworzeniu ustaw norymberskich, a szczególnie w przygotowaniu trze-

ciej ustawy norymberskiej o „ochronie niemieckiej krwi i czci”. (Jak wiadomo, Globke przyznawał się jedynie do roli współkomentatora, a nie współautora tych ustaw, które prawnie zalegaływały fizyczną eksterminację wielu milionów Żydów. Dlatego też stwierdzenie autentyczności tego dokumentu ma szczególną wagę dla całości procesu).

Prof. Horoszowski stwierdził w swej ekspertyzie, że obie strony dokumentu pisane były tą samą maszyną przez jedną osobę. Ponadto zidentyfikował on jedną adnotację Fricka, której autentyczność Globke kwestionował.

Krwawe ślady Globkego — pisał m. in. korespondent „Prawdy” w Berlinie — prowadzą do Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Rumunii, Polski, Jugosławii, Austrii, Francji, Danii, Norwegii i do innych państw. Globke, oprawca i organizator pogromów, nie zaryzykował zjawienia się w Berlinie. Ukrywał się za plecami Adenauera, zaś Bonn — w swoim interesie — podejmuje obecnie gorączkowe wysiłki mające na celu zdyskredytowanie procesu w Berlinie wybielenie jego notorycznego przestępstwa. Doremne zamierzenie. Razem z Globkem na ławie oskarżonych zasiada militarysta zachodnoniemiecki, reżimowski z jego wszystkimi ponownie będącymi u władzy niedobitkami hitlerowskimi. (PAP)

8 bm. rozpoczął się przed Sądem Najwyższym w NRD proces Hansa Josepha Marii Globkego — sekretarza stanu w Adenauerowskim urzędzie kanclerskim, byłego radcy hitlerowskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, odpowiedzialnego za zbrodnie wojenne.

Na sali sądowej znajduje się 144 dziennikarzy przybyłych na ten jeden z najbardziej sensacyjnych procesów doby obecnej z całego świata. Przed procesem została zorganizowana przez Front Narodowy NRD wielka wystawa zatytułowana „Oskarżamy”, na której zebrano wiele materiału dowodowego świadczącego o zbrodniczej przeszłości Globkego odczonego protekcją władz bońskich i kanclerza Adenauera. Na zdjęciu: fragment wystawy ilustrującej zbrodnie Globkego.

Fot. — CAF

POGODA

W dniu 10 bm. Polska będzie się znajdowała na skraju rozległego obszaru niskiego ciśnienia znad Skandynawii. Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, miejscami, głównie w północnej części kraju, okresami duże z możliwością przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 16 st. na Wybrzeżu do około 24 st. na południu.

Plenum KC Komsomołu

We wtorek, 9 lipca rozpoczęło się plenum KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Tematem obrad są uchwały czerwcowego Plenum KC KPZR oraz zadania w dziedzinie wychowania młodzieży radzieckiej w okresie budowy komunizmu.

Referat wygłosił sekretarz KC WLKZM, S. Pawłow. Stwierdził on, że uchwały czerwcowego Plenum KC KPZR przywiązują szczególne znaczenie do zagadnień pracy wychowawczej wśród młodzieży. (PAP)

Oświadczenie Komitetu Centralnego KPZR

(Dokończenie ze str. 1)

ChRL zasad niemieszania się w wewnętrzne sprawy państw socjalistycznych, zasad ustalonych w deklaracji i oświadczeniu moskiewskich narad bratnich partii.

Na wiecu w Pekinie ponownie, tym razem zaś w demonstracyjnej formie, złożone zostały oświadczenia stwierdzające, że towarzysze chińscy nadal czują się uprawnieni do rozpowszechniania w ZSRR listu KC KP Chin z 14 czerwca i aprobują te poczynania.

Jednakże takie „prawo” któ-

re chcą sobie usurpować towarzysze chińscy, w rzeczywistości prowadzi do zaostreżenia stosunków, między partiami komunistycznymi w chwili kiedy już osiągnięliśmy porozumienie, by zaniechać otwartej polemiki.

Doszliśmy do porozumienia w jeszcze ważniejszej sprawie by przedstawiciele KPZR i KP Chin spotkali się i spotkać nie to już rozpoczęło się w Moskwie.

Przed spotkaniem i podczas jego trwania zdawałoby się, że nie należało podejmować żadnych kroków, utrudniających stworzenie niezbędnych warunków do rozpatrzenia spornych problemów, by dojść do rozwiązania, które byłoby z korzyścią dla całego światowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Właśnie tego pragną wszystkie partie marksistowsko-leninowskie. Towarzysze chińscy natomiast podejmują kroki o wręcz odmiennym charakterze. Sam fakt zwołania takiego wiecu, przemówienia wygłoszone na nim przez oficjalne osobistość chińskie usprawiedliwiają i popierają wyżej wspomniane poczynania, nie może być oceniony inaczej, niż jako dążenie do rozpalenia w bratnim narodzie chińskim nieprzyjaznych uczuć i nastrojów w stosunku do ZSRR, zaostreżenia sytuacji w toku rozmów przed stawicieli KPZR i KP Chin.

Powstaje wrażenie, że prowadzona jest z premedytacją kampania mająca na celu poważne pogorszenie stosunków radziecko-chińskich bez liczenia się z niebezpiecznymi następstwami takiej polityki.

KC KPZR wyraża w związku z tym ubolewanie i nadzieję, że w końcu towarzysze chińscy zrozumieją, że tego rodzaju poczynania nie odpowiadają interesom naszych narodów i interesom naszej wspólnej sprawy.

Nie zważając na takie nieprzyjemne akcje, KPZR będzie nadal robić ze swej strony

wszystko możliwe, by nie pogłębiać istniejących rozbieżności i przezwyciężać trudności jakie wynikły w stosunkach między KP Chin a KPZR i innymi partiami marksistowsko-leninowskimi.

KPZR ponownie potwierdza swoje niezłomne dążenie do zdecydowanej i konsekwentnej walki o ścisłą jedność krajów wspólnoty socjalistycznej i całego światowego ruchu komunistycznego w oparciu o zasady marksizmu - leninizmu, proletariackiego internacjonalizmu, zasad deklaracji i oświadczenia narad moskiewskich. (PAP)

Tragedia Kurdów

Dokończenie ze str. 1

ambasadorom Iranu, Turcji i Syrii w Moskwie.

W oświadczeniach przekazanych rządowi Iranu, Turcji i Syrii rząd radziecki przestrzegł rządy tych krajów przed niebezpieczeństwem, jakie wiąże się z ingerowaniem z zewnątrz w wydarzenia zachodzące wewnątrz państwa irackiego.

Rząd ZSRR wyraził przy tym nadzieję, iż rządy tych krajów rozważą wszystkie okoliczności przy ustalaniu swej polityki wobec wydarzeń w Iraku.

Oświadczenia, których treść jest analogiczna, podkreślając, iż rząd radziecki posiada informacje, że niektóre państwa, w tym Iran, Turcja i Syria, „wkroczyły na drogę ingerowania w wydarzenia na północy Iraku, z dokonywaniem kroków o charakterze wojennym włącznie”.

W oświadczeniach przytoczone są fakty świadczące o krwawej rozprawie z Kurdami, dokonywanej w pobliżu granic tych krajów i Związku Radzieckiego. „Tragedia Kurdów w Iraku przerodziła się już w problem międzynarodowy. Wszystko to wzbudza uzasadniony gniew w szerokich kręgach opinii społecznej świata”. (PAP)

sport • sport • sport

Wzrasta popularność sportów rekreacyjnych



Fot. — K. Przychodzki

Główną doroczną imprezą sportową dla pracowników przemysłu budowlanego województwa poznańskiego — to już popularny wielobój ogniskowy, rozgrywany przez mężczyzn i kobiety. Wieloboje odbywały się w Poznaniu, Kaliszu, Krotoszynie i ostatnio po raz drugi w Śmiglu, na obiekcie sportowym KS Pogoń.

Z roku na rok do zawodów staje się więcej osób, rekrutujących się z zawodników nie zrzeszonych w związkach sportowych. Wielobój ma więc charakter wybitnie rekreacyjny, na jego program składają się: konkurencje lekkoatletyczne, strzelanie, pływanie, gimnastyka, zgrudki-zgadulki itd.

Wielobój zorganizowany po raz piąty przez Komisję Sportową Federacji „Budowlani”, KS Pogoń przy pomocy grupy sędziów POZLA z jej prezesem J. Marcinkowskim i Stanisławem Tomkowiakiem na czele przeprowadzony został sprawnie, ku zadowoleniu 80 biorących udział w imprezie zawodników i publiczności.

Na starcie zabrakło dwóch, jak dotąd ruchliwych ognisk — Kalisza (kierownik ogniska Zb. Birkowski) i Krotoszyna (kier. Al. Szczępański). Dlatego nie dopłynął on przyjazdu swych reprezentantów do „miasta wiatraków”. Niewątpliwie wyrzucił krzywdę chętnie biorącym udział w wieloboju sportowcom. Na starcie stanęło 9 ognisk.

Po kilkugodzinnych walkach, zespoły wygrali pracownicy Kocińskich Zakładów Ceramiki Budowlanej z Przysieki Starej (834) pkt. przed Pozn. Przeds. Bud. nr 2 — 582 pkt. Przeds. Bud. Terenowego Pila — 466 pkt., Przeds. Bud. Ter. Gniezno — 452 pkt. Pozn. Przeds. Robot. Instalacyjnych — Poznań 414 pkt. i Pozn. Przeds. Bud. Przem. 303 pkt.

W konkurencjach kobiecych pierwszych pięć miejsc zajęły za wodniczki Przysieki Starej z H. Osiecką (188 pkt.) i I. Grzelak (140 pkt.) na czele. B. Frankowska (PPE nr 2) była szóstą przed E. Koberką (P. Rob. Inst.) i B. Kreczmer (Biuro Rozliczeń Poznań), w konkurencji mężczyzn zwyciężył po raz drugi Zb. Makalski z Przysieki St. — (194 pkt.) przed swym kolegą T. Warda (175 pkt.), L. Rhodem z Pily (170 pkt.), i Zb. Błaszczakiem PPE nr 2 (165 pkt.) i Zb. Kowalczykiem Gniezno (164 pkt.).

Dwie czołowe zawodniczki i pięciu zawodników zakwalifikowało się do imprezy centralnej w Gdańsku. Nagrody rzeczowe wręczyli zwycięskim sportowcom i zespołom przew. Kom. Sport. „Budowlani” — A. Sierszalski i mgr. T. Mendel, prezs KS Pogoń. (P)

Przez dwa dni w Szamotułach odbywały się finałowe konkurencje VII Woj. Spartakiady Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wzięło w niej udział ponad 450 osób, mężczyzn i kobiet, reprezentujących 19 inspektoratów PGR. W turnieju piłki siatkowej

kobiet pierwsze miejsce zdobyła drużyna z Drzeczka pow. Leszno przed zespołem z Gajowa pod Szamotułami; w konkurencji mężczyzn zwyciężyli siatkarze Bugaju pow. Września przed Rakoniewiczami pow. Wolsztyn.

W konkurencjach lekkoatletycznych musiano przeprowadzić eliminacje, ze względu na liczną udział startujących. Zespołowo zwycięstwo wywalczyli Szamotuły przed Wrześnią i Międzychodem. Poza konkursem Juszkowiak z Orkanu przebiegł 100 m w czasie 10,7 sek., Zychski z tego samego klubu, uzyskał na dystansie 1500 m 4.08,0, a Piber z AZS Poznań w skoku wzwyż przeszedł wysokość 193 cm.

W wysiłku szosowym dla kolarzy posiadających lic. II i III wygrał zespół Międzychodu, a lic. IV — Gniezno.

Po dwudniowych pojedynkach, przeprowadzonych na stadionie KS Sparta, na listę zwycięskich drużyn wpisały się: Września, przed Szamotułami, Międzychodem, Trzcianką, Leszmem i Poznaniem. (P)

„Każdego”

• 13 i 14 bm. odbędzie się w hotelejskiej miejscowości Zadam trójmecz kajakowy Polska — Holandia — Włochy. W przeszło 20-osobowej grupie zawodników jest tylko jeden kajakowiec z Poznania — R. Piszcz z Warty, wyznaczony jako rezerwowy.

• Największym wydarzeniem lekkoatletycznym bieżącego sezonu na świecie będzie mecz USA — ZSRR 20 i 21 bm. w Moskwie.

• Emil Zatopek, jeden z największych sportowców świata ma przybyć na sportowy obóz przyjaźni, który rozpoczął się w Ślawie Śląskiej. Uczestniczy w nim młodzież NRD, CSRR, Francji, Rumunii, Polski, Finlandii, Bułgarii, ZSRR i Węgier.

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 7 bm. stwierdzono: 23 rozw. z 12 traf. — wygrane po 2718 zł, 302 rozw. z 11 traf. — wygrane po 207 zł, 2114 rozw. z 10 traf. — wygr. po 29 zł.

W zakładach Toto-Lotek z 7 bm. stwierdzono: 1 rozw. z 6 traf. — wygrana 1.000.000 zł, 2 rozw. z 5 prem. — wygr. po 583.930 zł, 190 rozw. z 5 zwykł. — wygr. po 12.236 zł, 7318 rozw. z 4 traf. — wygr. po 272 zł, 150.397 rozw. z 3 traf. — wygrane po 13 zł.

Z ostatniej chwili

KASPEREK TRZECI

W Moskwie zakończono zostały na lotnisku Tuszyn Wielkie Międzynarodowe Zawody w Akrobacji Samolotowej. Piękny sukces odniósł mistrz Polski Kasperk, który w silnej konkurencji zajął trzecie miejsce. Zwyciężył zawodnik radziecki Łojczykow.

TOUR DE L'AVENIR

Na trasie ze St. Jean de Maurienne do Val d'Isere rozegrany został III etap wysiłku kolarskiego Tour de l'Avenir. Wygrał go Francuz Zimmermann przejeżdżając trasę długości 103 km w 3:09.21. Polacy już tradycyjnie zajęli dalsze pozycje. Po 9 etapach liderem jest Zimmerman — 34:42.21.

TENISISCI NRD PROWADZĄ

W Bukareszcie rozpoczął się Międzynarodowy Turniej Tenisowy. Rozgrywki zainaugurowało spotkanie NRD — Polska. Po pierwszym dniu prowadzą zawodnicy niemieccy 2:1.

STUDENCKA OLIMPIADA

W jugosłowiańskiej miejscowości Budva rozpoczęła się X studencka olimpiada szachowa. Reprezentacja Polski gra w grupie III, wraz z USA, Finlandią i Tunezją. W pierwszym meczu Polacy wygrali z Tunezją 3,5 : 0,5.

CZESŁAW MICHAŁSKI

Cztery dni

to termin, w którym gwarantujemy druk ogłoszeń

W „Głosie Wielkopolskim”

KORZYSTAJCIE Z TEJ MOŻLIWOŚCI!

Ogłaszajcie się na łamach naszego pisma

BIURO OGŁOSZEŃ RSW „PRASA”

Poznań, ul. Grunwaldzka 19

Jak usprawnić kontraktację

(Ciąg dalszy ze str. 1)

planów wojewódzkich i powiatowych. Niemniej ważne znaczenie będzie miało dokonanie obecnego systemu kontraktacji. Pierwszym krokiem do tego ma być zwiększenie roli większych przodowników kon-

traktacji. Będą nimi przede wszystkim przodujący rolnicy cieszący się zaufaniem chłopów.

Powiązania przodowników większych z kółkami rolniczymi i prezydiami GRN pozwolą gromadzkim radom narodowym spełnić rolę organizatorów i koordynatorów kontraktacji.

Ustalając te wytyczne, Komitet uznał za słuszne realizowanie ich stopniowo i systematycznie w okresie najbliższych kilku lat, w pierwszej kolejności w tych powiatach, gdzie istnieją już ku temu odpowiednie warunki.

Komitet przyjął opracowany przez Min. Rolnictwa projekt planu i zasady przejmowania i zagospodarowania przez PGR-y w latach 1963—65 dodatkowych 200 tys. ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi oraz sposoby wykorzystania środków przeznaczonych na ten cel. (PAP)

Serdeczne spotkania

Dokończenie ze str. 1

rektora administracyjno-ekonomicznego Franciszka Szmidta, posła na Sejm i I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR Władysława Szymczaka, przewodniczącego Rady Przedsiębiorstwa Kazimierza Kosmowskiego, delegacji robotniczych i młodzieży. Po serdecznym powitaniu goście zwiedzili fabrykę silników okrętowych, po czym spotkali się z kierownictwem Zakładów i aktywnym fabrycznym w klubie zakładowym. Szczegółne zainteresowanie delegacji wywołało eksponowane tam „sztuczne serce”, którego działanie zademonstrował współtwórca tego sławnego aparatu inż. Franciszek Plużek.

Na spotkaniu w klubie zabrał głos w imieniu delegacji węgierskiej płk. Ferenc Fehér, który wyraził podziw dla wyników i osiągnięć produkcyjnych Zakładów Cegielskiego.

Z HCP delegacja udała się do Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego, gdzie gości powitali z ogromną serdecznością słuchacze Szkoły z dowódcą płk. Henrykiem Kudła. Po wizytacji i przeglądzie na placu ćwiczeń, odbyło się spotkanie w Klubie Oficerskim, na którym dowództwo Szkoły wręczyło gen. płk. Lajosowi Czinege, jego zastępcy wiceministrowi obrony — gen. por. Jeno Köteles oraz gen. broni Marianowi Spychalskiemu dyplomy: „Honorowych Podchorążych Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych w Poznaniu”.

Jako wyraz podziękowania za serdeczną gościnę w Wielkopolsce, delegacja węgierska wręczyła I sekretarzowi KW PZPR w Poznaniu — Janowi Szydłakowi statuetkę, stanowiącą miniaturę Pomnika Wolności w Budapeszcie.

Następnie goście udali się na lotnisko, gdzie pożegnali ich: członek Biura Politycznego KC PZPR — minister obrony narodowej gen. Marian Spychalski oraz gospodarze województwa i miasta Poznania z I sekretarzem KW PZPR — Janem Szydłakiem na czele. Delegacja Węgierskiej Armii Ludowej udała się do Krakowa.

W godzinach późniejszych gen. Marian Spychalski odebrał samolotem do Warszawy. (az)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łaczy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-4

Usuwanie hamulce eksportu

Wypowiedź dyr. Fr. Schmidta z HCP

Minęło pół roku od czasu wyodrębnienia dla produkcji eksportowej szeregu zakładów w kilku galeziach przemysłu. Pracują one w oparciu o specjalne przepisy dotyczące planowania, zaopatrzenia materiałowego i premiowania. Dyrektywnymi wskaźnikami w zakresie produkcji jest w tych przedsiębiorstwach jedynie wartość produkcji przeznaczanej na eksport, określona w złotych dewizowych oraz zadania w zakresie dostaw kooperacyjnych, wykonywanych na rzecz innych zakładów (produkujących również na eksport)

Oto co mówi m. in. na ten temat dyrektor administracyjny Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu — Franciszek Schmidt. Stwierdza, że on i jego koledzy, jakie odniósł zakład, są już widoczni. Na przykładzie „HCP” widać, że wyodrębnienie zakładów do produkcji eksportowej pozwala na usunięcie szeregu hamulców przeszkadzających zwiększaniu eksportu. Odpowiednie bodźce materiałowe zachęcały do wzrostu produkcji. Dzięki temu zakłady mogły przyjąć dodatkowe zamówienia eksportowe. Wartość produkcji przeznaczanej dla zagranicznych klientów w tak ważnych grupach wyrobów, jak obrabiarki, wagony osobowe i silniki okrętowe wynosi już w tym roku ponad 52 proc. wartości całej produkcji „HCP”. Dyr. Schmidt przewiduje, że

udział produkcji eksportowej powiększy się w roku 1964 do 60 proc.

Na silniki okrętowe np. napłynęły już spore zamówienia; fabryka spodziewa się dalszych. Ponieważ najczęściej przewidziane są bardzo krótkie terminy dostaw, część silników trzeba wykonać „na skład”. Na takie załatwienie sprawy, zapewniające rytmiczność produkcji eksportowej, zezwalają właśnie prawa zakładów wydzielonych. (PAP)



Międzynarodowy turniej filmowy

Korespondencja własna z Moskwy

Byłoby oczywiście przesadą twierdzenie, że całe to wielkie miasto, jak Moskwa żyje pod znakiem Festiwalu, ale ten międzynarodowy turniej filmowy nadaje jednak pewien charakter stolicy Kraju Rad. Barwne plakaty, olbrzymie jedwabne flagi państw biorących udział w festiwalu i efektywne dekoracje zdobą nie tylko lożnicze porty i dworce kolejowe, lecz również główne ulice i place Moskwy oraz większe kina. Festiwal jest zresztą tematem wszystkich niemal rozmów, których słyszeć można usłyszeć na ulicy, w kolejce podziemnej czy w trolejbusie.

Olbrzymia sala Pałacu Zjazdów na Kremlu, licząca przeszło 6 tys. miejsc, była pełna w czasie niedzielnej inauguracji III Między-

narodowego Festiwalu. O jego randze świadczy najlepiej list premiera Chruszczowa do uczestników Festiwalu, odczytany na zakończenie uroczystego otwarcia tej wielkiej imprezy, odbywającej się pod hasłem: „O humanizm sztuki filmowej, o pokój i przyjaźń między narodami”.

Dwa dzieła, które zademonstrowano na inauguracyjnych pokazach — film gospodarczy pt. „Taki jest Bałajew” oraz włoski film „Cztery dni Neapolu” — są ściśle z tym hasłem związane. Pierwszy stanowi adaptację popularnej w Związku Radzieckim powieści Wadima Kożewnikowa, która zresztą ukazała się przed paru dniami w polskim przekładzie, drugi — to dramatyczny

na kronika pamiętnych wydarzeń z 1943 r., kiedy to po antyfaszystowskiej deklaracji marszałka Badoglio — wojska hitlerowskie rozpoczęły terrorystyczną akcję w Włoszech, która w Neapolu doprowadziła do wybuchu zbrojnego powstania.

Wyświetlany w drugim dniu Festiwalu fiński dramat wojenny pt. „Chłopcy”, ukazujący stosunki między ludnością małej osady i niemieckim garnizonem, przeszedł bez echa, podobnie jak irańska melodramatyczna opowieść „Wybrzeże oczekiwania”. Dość zyciowie natomiast została przyjęta duńska komedia obyczajowa „Miła rodzinka”, wyświetlona na wczorajszym pokazie.

Spośród kilkudziesięciu filmów, które w ciągu dwóch tygodni będą wchodzić na festiwalowy ekran — z wielkim zainteresowaniem oczekiwane są także pozycje jak amerykańska „Wielka ucieczka”, francuski „Nieśmiały zalotnik”, oraz nowy film włoskiego mistrza Felliniego pt. „Ośiem i pół”.

7-milionowa Armia Radziecka szła na Berlin

W Moskwie wydano piątą i przedostatnią tom monumentalnego dzieła pt. „Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941—1945”. Jest to jeden z najbardziej interesujących tomów tego wydawnictwa: przynosi wiele nieznanego materiału dotyczącego okresu agonii Trzeciej Rzeszy i oświetla tło polityczne militarnych wydarzeń 1945 r. Dla czytelnika polskiego szczególnie wartościowe mają rozdziały omawiające bojowe działania armii polskiej i jego sukcesy.

Powszechnie zainteresowanie budzą ogłoszone po raz pierwszy wiadomości o stanie Radzieckich Sił Zbrojnych w początkach 1945 r. Na froncie radziecko-niemieckim rozwinęło się wówczas 55 armii ogólnowojskowych, 6 pancernych i 13 lotniczych. Siły operacyjne wraz z rezerwami Kwatery Głównej liczyły 488 dywizji strzeleckich, strzeleckich zmotoryzowanych, kawaleryjskich i powietrzno-desantowych, ponad 115 tys. dział, 15 tys. czołgów i dział samobieżnych oraz 15 815 samolotów bojowych. Ponadto wraz z radzieckimi wojskami liczącymi ponad 7 milionów żołnierzy, na froncie działało Wojsko Polskie oraz jednostki czechosłowackie, rumuńskie i bułgarskie w łącznej sile ponad 326 tys. ludzi.

Zachodni historycy tłumaczą zwycięstwo Armii Czerwonej jedynie jej olbrzymią, przetyłającą przewagą nad Wehrmachem. Co prawda w pierwszych dniach 1945 r. radzieckie siły operacyjne przewyższały przeciwnika w ludziach 2,1 raza, pod względem liczby dział — 3,7 raza, czołgów i dział samobieżnych — 3 razy, a co do liczby samolotów — 7,3 raza. Ale tak było tylko na początku 1945 roku. Wkrótce bowiem dowództwo niemieckie przerzuciło z Zachodu na front wschodni 11 dywizji, w tym 4 pancerne, oraz sformowało 10 nowych dywizji. Przewaga radziecka zmniejszyła się więc odpowiednio; gdy chodzi o lotnictwo, strona radziecka przewyższała teraz przeciwnika tylko 2—3 razy.

Na osobną uwagę zasługuje rozdział pt. „Upadek Berlina”. W operacji berlińskiej uczestniczyły siły frontów: I i II Białoruskiego, I Ukraińskiego oraz Flota Bałtycka — łącznie — 2,5 mln. żołnierzy, 41 600 dział, 6 250 czołgów i dział samobieżnych oraz 7 500 samolotów.

Ale hitlerowcy bronili się rozpaczliwie. Ogłoszone po raz pierwszy straty radzieckie były istotnie wielkie. Od 16 kwietnia — a więc od dnia rozpoczęcia operacji berlińskiej — do 8 maja 1945 r. — Radzieckie Siły Zbrojne straciły w zabitych, rannych i zaginionych 304 887 żołnierzy, a ponadto m. in. 2 156 czołgów, 1 220 dział i 527 samolotów.

Już jednak w pierwszej, nadodrzańkiej fazie operacji berlińskiej wojska radzieckie i polskie zniszczyły całkowicie 35 dywizji hitlerowskich i zadały ciężkie straty 25 dywizjom. Pomimo katarygicznych rozkazów Hitlera nie poddawania się i prowadzenia walki „do ostatniego żołnierza”, w samym tylko Berlinie do niewoli dostało się 145 tys. żołnierzy hitlerowskich.

Historyczne zwycięstwo w operacji berlińskiej pozwoliło zarazem rozbić ostatnie wielkie zgrupowanie wojsk hitlerowskich w Czechosłowacji do czego wniosło także swój bezpośredni wkład Ludowe Wojsko Polskie. Po raz pierwszy w radzieckiej literaturze wojskowej omówiono w pełni okres walk o wyzwolenie Czechosłowacji od stycznia do maja 1945 roku. Przytoczone w książce dokumenty ujawniają próby anglo-amerykańskiego posunięcia się wojsk zachodnich w Czechosłowacji dalej na wschód niż przewidywała linia umówiona z dowództwem radzieckim. Sprzeciwiało się temu dowództwo radzieckie. 6 maja Radzieckie Siły Zbrojne przeszły do ofen-

sywy w kierunku na Pragę i 9 maja czołgi radzieckie wjechały na ulice objętej powstaniem Pragi.

Omawiając kapitulację Niemiec autorzy książki przytaczają dokumenty, świadczące o tym, że Anglia i Ameryka chciały użyć „rzędu” następcy Hitlera — admirała Doenitza dla utrzymania w Niemczech przy władzy sił faszystowskich i traktowały je jako ewentualnego sprzymierzeńca. Dowodzi tego m. in. znana wskazówka udzielona feldmarszałkowi Montgomeryemu przez Churchilla: „Starań się zbierać broń niemiecką, aby łatwiej można ją było rozdać żołnierzom niemieckim, z którymi trzeba by nam było współpracować, gdyby radziecka ofensywa trwała dalej”.

Jak widzimy, już wówczas zarysowały się tendencje powojennej polityki państw zachodnich.

HENRYK BARAŃSKI

Wojskowa wytwórnia kręci film „Polska”

Od dłuższego czasu trwają intensywne prace nad realizacją filmów, które „Czołwki” przygotowuje na 20-lecie Wojska Polskiego. Niektóre z planowanych tytułów znajdują się w końcowej fazie produkcji, realizacja innych odbywa się w plenerze, w miejscach historycznych walk oddziałów WP, lub też znajdują się w stadium opracowań literackich. Produkcja tych filmów skupia główną uwagę redaktorów działu programowego, realizatorów i kierownictwa Wytwórni.

W roku przyszłym obchody 20 rocznicy WP wiąże się z powstaniem Polski Ludowej. Z tej okazji w „Czołwku” powstaje film, który będzie największym z dotychczasowych zamierzeń Wytwórni. Twórcą filmu o tymczasowym tytule „Polska” jest I szef „Czołwki” z okresu wojny — Aleksander Ford. Autorami scenariusza są: Włodzimierz Sokorski, Karol Małcużyński, Jerzy Lutowski i Aleksander Ford.

Film ukazać ma rolę Pol-
ski w świecie, jej wkład w

„Niedokończone” przepisy

Jak dzielić duże mieszkania?

Duże, siedmioizbowe mieszkanie. Przeciętna metrażu przypadająca na jeden pokój — 23 m kw. Są i większe pokoje. Tak to bywa w starym budownictwie. W lokalu takim (a jest podobnych jeszcze sporo), mieszka wiele rodzin; w lokalach tych z biegiem czasu przybywa małżeństw, dzieci, wnuków. Nierzadko rozpoczyna się wojna o powiększenie metrażu. Próbuje się go znaleźć. Jak? Ze współlokatorem toczy się czasami cicha walka podjazdowa. Powodów można znaleźć wiele: wspólna kuchnia, łazienka, korytarze, gazomierze — wszystko to stwarza sytuację konfliktową. Narastają sprzeczności często nie dające się później pogodzić ani przez sądy, ani przez MO, ani przez czynniki społeczne.

Najlepszym, zdawałoby się, wyjściem jest podział dużego mieszkania. Ale nie jest to wcale łatwe zadanie. Przepisy mówiące o ewentualności dzielenia mieszkań są nie dość jasno opracowane.

Nie wiadomo np., kto ma pokryć koszty przeróbki; właściciel lokalowe nie dysponuje kredytami na ten cel, a nie wszyscy zainteresowani mogą sobie pozwolić na duży wydatek.

▲ Przy dzieleniu mieszkania potrzebna jest zgoda wszystkich lokatorów — użytkowników danego mieszkania. A jeśli pani X lub pan Z, są niepoprawnymi uparciuchami. Co wtedy? Przewyższenie takiego uporu staje się przysłowiową walką z wiatrakami.

Podjęcie trudną kwestię dzielenia dużych mieszkań, redakcja nasza pragnie zachęcić Czytelników do wypowiadania się w tej sprawie.

▲ Właściciele prywatni mają prawo nie zgodzić się na przeróbkę. A domów prywatnych jest jeszcze w Poznaniu sporo.

▲ Nie zawsze mieszkania nadają się do przeróbki, np. brak możliwości przeprowadzenia instalacji wodno-ogrzewniczej załamuje plan w zarodku. Decydujący głos ma wtedy właściwy organ nadzoru budowlanego.

▲ Czasami przeróbka i podział narusza stan posiadane-go metrażu poszczególnych lokatorów. Bywa, że spór toczy się nawet o 1/2 (słownie pół) metra kwadratowego, którego zabrakło na ustawienie np. łóżków.

▲ Dotychczasowe przepisy nie przewidują koniecznej zgody na decyzji wypro-wadzenia lub translokacji o-pornych lokatorów z urzędu. Ułatwiałoby to znacznie podział mieszkań.

Mając kilka tego rodzaju sygnałów, redakcja nasza zwróciła się do Przewodniczącego Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium RN miasta Poznania z prośbą o zajęcie się konkretnymi sprawami. Mimo, że w określonych przypadkach może uda się, tu i ówdzie, rozwiązać sporne kwestie — pozostanie jednak nadal mnóstwo niezadowolonych wniosków — z przyczyn już wspomnianych. Idealnym wyjściem byłaby możliwość przeprowadzenia lokatorów z dużych

mieszkań do kilku mniejszych: jedno, dwa, a nawet — dla większych rodzin — trzy-pokojowych — duże mieszkania wykorzystując na inne cele. Ale i tego nie da się zrealizować, bo nowe mieszkania przeznaczone są w głównej mierze dla mieszkańców suterenu, strychów, ruder itp. Zaś duże mieszkania, mimo wszystko, stanowią znaczną powierzchnię mieszkalną, z której nie wolno rezygnować w sytuacji, gdy toczy się bój o uzyskanie każdego metra kwadratowego. W najtrudniejszej przeto sytuacji są te władze dzielnicowe, które dysponują wielopokojowymi mieszkaniami, jak np. Grunwald. W ramach obowiązujących niepełnych przepisów kierują się one (władze lokalowe) względem dobra społecznego i gdzie tylko można — podejmują decyzję o podziale dużych mieszkań.

Pozostaje jednak „druga strona medalu” — przełamywanie uporu niektórych sprzeciwiających się podziałowi, lokatorów. Muszą oni „rozumieć”, że dzielenie mieszkań leży w ich własnym, jak najlepiej pojętym, interesie. Dla ich spokoju, dla dobra własnego i sąsiadów.

Jakież jest więc najlepsze rozwiązanie? Który wzgląd powinien decydować? Przedstawione, z konieczności tylko w zarysie, trudności wskazują, że zadanie dzielenia mieszkań nie jest łatwe, że przy równoczesnym istnieniu luk w przepisach, przy nawet dobrych chęciach władz lokalowych — wiele zrobić się nie da.

W sprawozdaniu z obrad Plenum KM PZPR w Poznaniu z dnia 6 czerwca br. czytamy:

„Omawiając sprawy mieszkaniowe Jerzy Kusiak przypomniał (...) Pewną poprawę warunków mieszkaniowych powinny przynieść remonty wielkich mieszkań, przebudowywanych przy tej okazji na mniejsze, samodzielne. Poznań jest miastem, które ma około 10 proc. mieszkań 5- i więcej izbowych (Kraków — 3,2 proc., Łódź — 1,8 proc.).”

W świetle tej statystyki pełne przepisy prawa lokalowe go oczekują tym szybszego uzupełnienia.

LIDIA JANASKOWA

Nowe drogi

Lipcowe wydanie miesięcznika teoretycznego i politycznego KC PZPR — „Nowe Drogi” przynosi na czolowym miejscu artykuły poświęcone problemom ideologicznym.

Artykuł Henryka Jabłońskiego pt. „Proporcje w humanistyce” zaopatrzone podtytułem: „O zwiększenie wpływu ideologicznego nauk społecznych”. Autor stwierdza, że:

„nauki humanistyczne powinny pomagać w stałym podwyższaniu poziomu planowego kierownictwa rozwojem życia społecznego, stwarzając naukową podstawę wewnętrznej i zewnętrznej polityki państwa, kształtując świadomość postaw obywateli”.

By zaś mogły tę rolę spełniać nauki humanistyczne muszą: „wyciągać wnioski z coraz to nowych odkryć nauk przyrodniczych, z nowych faktów stwarzanych przez życie, stale wnosząc swój wkład w rozwój marksizmu-leninizmu świadome swych funkcji muszą się odznaczać ofensywnością, zdecydowanym stosunkiem do teorii oraz stanowisk wrogich i szkodliwych społeczeństwu”.

Autor przypomina, że przed kilku laty Prezydium PAN określiło, iż programowym założeniem planowania rozwoju nauk humanistycznych powinno być zwrócenie szczególnej uwagi na badania nad współczesnością i o pracę na opracowaniu marksistowskich syntez poszczególnych dziedzin humanistyki.

Uzasadniając to pociągnięcie, autor przypomina, że do niedawna tylko w znikomym procencie (od 1 do 10) prac z zakresu historii, literatury, ekonomii, socjologii, pedagogiki, psychologii, nauki organizacji pracy, zajmowano się współczesnością. Obecnie notuje się w tej dziedzinie pewną poprawę. Naukowcy częściej sięgają do tematów współczesnych. Nadal jednak występują tak poważne braki, jak niedostateczne podejmowanie badań nad opracowaniem podziału reformy systemu oświaty, zupełnie pominięcie tematów dotyczących metodologii w naukach historycznych, bardzo niska liczba prac badawczych, dotyczących historii partii.

Andrzej Werblan w artykule pt. „O socjologii krytycznej — Niektóre problemy ideologiczne współczesnej socjologii polskiej” podkreśla, że socjologia jest nauką w wysokim stopniu ideologiczną. Jej przedmiotem są bowiem prawa rozwoju społeczeństwa. Teoretycznym rdzeniem marksistowskiej socjologii jest materializm historyczny, słowniacy organiczną część ideologii partii, która opiera swą politykę na naukowej analizie zjawisk. Dlatego też partia jest zainteresowana w tym, by analiza socjologiczna była miarodajna z marksistowskiego punktu widzenia.

Przypominając te podstawowe prawdy, autor stwierdza, że w czasopiśmie socjologicznym i katedrach dotychczas jeszcze się szerzy teorie o rzekomej sprzeczności między nauką a ideologią. Poglądy te, którym hołduje między innymi J. Hochfeld, zmierzają do dyskredytacji myśli politycznej i społecznej partii, do przeciwstawiania jej poglądów rewizjonistycznym.

Autor zwraca też uwagę na kult fałszywie pojętego „akademizmu”: niektórzy naukowcy, eliminując większość tradycji marksistowskich, skłonni są uznawać za wkład do nauki o społeczeństwie tylko te prace, które opatrzone oficjalną pieczęcią katedr naukowych. Przecistawiając się tym z gruntu fałszywym koncepcjom, A. Werblan stwierdza: „Generalnie rzecz biorąc, sprawa polega na tym, że socjolog marksista winien brać za punkt wyjścia swej działalności naukowe całe dorobek teorii marksistowskiej uprzednio dany. Nie wolno gość się z sytuacją, w której każde stanowisko burżuazyjnego uczonego zasługuje na uwzględnienie jako przynależne do „nauki”, a dorobek marksistowski, zwłaszcza teoretyczny do robek ruchu robotniczego, się nie liczy”.

70 rocznicy powstania Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (30 lipca) poświęca swoje rozważania Feliks Tych.

Ponadto „Nowe Drogi” przynosi artykuły Józefa Olszewskiego — „Przemysł a rozwój produkcji rolnej”, Jerzego Lohmana — „Nowe zjawiska w SEATO”, Anny Przeciawskiej — „Kilka uwag o czytelnictwie młodzieży”, oraz materiały i informacje (Czerwone Plenum KC PZPR, II Zjazd kolekcji rolniczych, Zagadnienia walki antyimperialistycznej krajów słabo rozwiniętych na łamach „Problemów Pokoju i Socjalizmu”), przegląd wydarzeń kulturalnych, recenzje i bibliografię. (tk)

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Romeo i Julia” (koniec ok. g. 22), POLSKI — nieczynny, NOWY — g. 20 — „Klub kawalerów” (koniec ok. g. 22), OPERETKA — g. 19 — „Sino-brody” (koniec ok. g. 22), MARCINEK — g. 10 — „Przygoda strubki” (koniec ok. g. 11.30).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Rozwód po włosku” — (włoski, 18 l.), ASTRA (KINO LETNIE) — g. 21.15 — „Les Girls” — (USA, 16 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Lot kapitana Loya” (NRD, 16 l.), CZTERNASTKA — nieczynny, GONG — nieczynny, GRUNWALD (WOJSKOWE) — g. 17.30, 20 — „Czarne skrzydła” (pol., 16 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Zdrójca jest wśród nas” (ang., 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „W biały dzień” (szwajc., 18 l.), HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Czarna Carmen” (USA, 18 l.), KOSMOS — g. 19.30 — „Nedziny” II seria, (NRD, 14 l.), MALTA — g. 17, 19.30 — „Obcy w domu” (włoski, 16 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Złamana strzała” (USA, 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Strachy zamku Spesart” (ang., 16 l.), OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Diabeł morski” (radz., 12 l.), PRZYJAZN — nieczynny, RIALTO — g. 15.30, 18, 20.30 — „Smarkula” (pol., 16 l.), SCALA — g. 16, 18, 20 — „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 18 l.), TECCA — g. 16, 18, 20 — „Przez zieloną granicę” (CSRS, 14 l.), WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Ich dzień powszedni” (pol., 18 l.), WZASAWICZ — g. 17, 19.15 — „Uprowadzenie” (włoski, 16 l.), WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Synowie i kochankowie” (ang., 16 lat), RUSALKA — g. 17.30, 20 — „Dziewięć dni jednego roku” (ra dziecki, 14 l.), WRZOS (LUBON) — nieczynny, WRZOS (MOSINA) — g. 17, 19.15 — „Kanciarze i spółka akcyjna” (ang., 18 l.), ZNICZ (ZABIKOWO) — g. 20 — „Sprawcy nieznani”, KINO LETNIE — WYPOCZYNEK — g. 21.15 — „Winna” (ang., 18 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.35 — Muzyka; 9 — Muzyka rozrywk.; 9.20 — Koncert; 10 — Korespondencja z zagranicy; 10.10 — „O zdrowie człowieka”; 10.25 — Tańce symf.; 11 — „Liguidi Malmag” — opow. Birago Diopa; 11.20 — Muzyka; 12.15 — Roln. kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Koncert muz. baletowej; 14 — „Proszę mówić — słuchamy”; 14.30 — „Rozmaitości muz.”; 15.10 — Orkiestra rozr.; 15.30 — Koncert popołudniowy; 16.05 — Wiązanka mel. tan.; 16.15 — „List z Polski”; 16.35 — Program młodzieżowy; 16.40 — Muz. rozrywk.; 17.05 — Recital arii operowych; 17.30 — Aud. dla uczniów; 18 — „Świat w zwierciadle nauki”; 18.10 — „Salon wytrzeźwien”; 18.30 — Mel. tan.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 Kwadrans ulubionych miniatur muz.; 19.15 — „Verdi geniusz opery”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Muzyka; 21.40 — Koncert zyczeń; 22.10 — Gra Zespół W. Kolankowskiego; 22.30 — Muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.35 — „Akcja na Café-Club”; 9 — Utwory Wolfganga A. Mozarta; 10 — Pogodne mel.; 10.30 — Z życia ZSRR; 11

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY MLYNARSKIE W POZNANIU, ul. Fabryczna 22/23 zatrudnia zaraz na terenie m. Poznania oraz w Sreńie:

KWALIFIKOWANYCH MLYNARZY z wy-nagrodzeniem wg obowiązującego taryfikatora plac w przemyśle zbożowo-młynarskim. Podania należy kierować do Sekcji Personalnej pod w. w. adresem. K5388

ZAKŁADY MLYNARSKIE W GLIWICACH, ulica Dworcowa 26 poszukują

PRACOWNIKA na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie służbowe niewyłączone. K5400

Praca

Potrzebna sprzedawczyni oraz sprzątaczkę do piekarni — cukierni z całkowi-tym utrzymaniem i spaniem. Poznań, ul. Garbary 65 m. 2. 39323g

Szukam osoby do dziecka (najchętniej rencistkę) Wiadomości: Cześćnikowski 28 m. 17, IV piętro, tel. 611-71 w. 854. 39841g

Uczeń może się zgłosić. Warsztaty Samochodowe dział karoserii, Poznań. Knapowskiego 22. 39827g

†

Dnia 7 lipca 1963 r. zmarła w Panu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra, szwagierka, ciocia, kuzynka, przeżywszy lat 73, śp.

z Furmanowiczów

Bronisława Noetzel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 lipca 1963 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

SYN Z RODZINA

Wągrowiec, Wrocław, Poznań K5459

†

Dnia 9 lipca 1963 r. odeszła od nas po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, przeżywszy lat 68, śp.

Maria Urbaniak

z domu Michalczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12. 7. 1963 roku o godz. 16.15 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYN, CORKA, ZIĘC, SYNOWA I WNUKI

Poznań, ul. Małeckiego 24 m. 2 ul. Spadzista 1 m. 2 K5460

Nasza akcja „Kącik do lekcji” pomogła w poprawieniu stopni

Zapoczątkowana w marcu br. przez „Głos” akcja pod hasłem: „W każdej szkole podstawowej kącik do lekcji” okazała się jak najbardziej słuszną i pożyteczną. Na końcu bowiem roku szkolnego w każdej poznańskiej szkole uzyskano lepsze wyniki w nauce w porównaniu do lat poprzednich.

Najbardziej aktywnie do udzielania pomocy słabszym uczniom włączyli się nauczyciele. Również niektóre komitety rodzicielskie i opiekun-cze poświęciły wiele czasu na odrabianie lekcji z „dwójkowiczami”. Choćby na przykładzie dwóch dzielnic: Nowego Miasta i Grunwaldu widać, że „Kącik do lekcji” zdał egzamin. Dzięki tej akcji zmniejsza się liczba stopni niedostatecznych. A taki był jej właśnie cel. Podobnie było w innych dzielnicach.

Na zakończenie roku szkolnego 1961/62 na Nowym Mieście promocje otrzymało 94,2 proc. wszystkich uczniów. Natomiast w czerwcu tego roku na 7 327 uczniów szkół podstawowych do następnych klas przeszło 6 957 (94,9 proc.). Widoczna poprawa nastąpiła dzięki organizowaniu „Kącików do lekcji”. Społeczna więc praca nauczycieli nie poszła na marne.

Najlepiej ta akcja prowadzona była w szkole nr 19 na Śródcie, w której promocje uzyskało 98 proc. dzieci. Dzięki dodatkowym lekcjom udzielanym słabszym uczniom w szkole nr 20 na Starolecku do następnych klas przeszło 96,9 proc. dzieci. Również w szkole nr 59 na Minikowie osiągnięto dobre wyniki (96,6 proc. promowanych uczniów).

„Kącik do lekcji” w szkole nr 64 na Zegrzu, prowadzony był pod hasłem: „Przedłużony

Koncert; 12.15 — 15 minut z Chórem Czejańda; 12.30 — Aud. aktualna; 12.40 — Pogadanka pt. „Walka z chwastami” wygłosił inż. Jan Karłowicz; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — Gra Orkiestra Eatman Rochester; 13.25 — „Pani Bovary”; 13.45 — Audycja aktualna; 13.55 — Polskie mel. ludowe; 14.30 — Mówi Technika; 14.45 — Na organach kinowych gra Jackie Davis; 15 — Zygmunt Wiehler: Wiązanka mel. z komedii muz. „Rycerz szalony”; 15.10 — Pieśni chóralne; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Na tropach zły roboty; 18.10 — Małe zespoły tan.; 18.25 — Spotkania z aktorami; 18.45 — Ekonomiczny problem tyg.; 19.30 Teatr Młodych; 20.30 — Fel. muz. J. Waldorfa; 21.27 — Sport; 21.40 Gra orkiestra tan.; 22.10 — Rozmowy lit.; 22.30 — Koncert wieczorny; 23.30 — Do tańca gra Zespół Petera Moore’a.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 17.50 Progr. dnia; 17.55 — Przemówienie ambasadora Mongolii; 18 — Magazyn turystyczny-krajoznawczy „Tramp”; 18.20 — Magazyn wojakowy; 18.50 Teleturbin; „Kółko i krzyżyk”; 19.20 — Wszelchnia TV „Notatnik historyczny”; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Film fab. prod. radz. „Fatima” — od lat 16

pobyt dziecka w szkole”. Po normalnych zajęciach organizowano dzieciom odpoczynek, a następnie nauczyciele odrabiali z nimi zadane lekcje i udzielali wyjaśnień. Na Osiedlu Warszawskim (nr 46), w największej szkole na Nowym Mieście wielu nauczycieli ofiarnie pracowało nad poprawieniem stopni przez słabszych uczniów. W tej pracy wyróżniły się szczególnie nauczycielki: A. Wróblewska, J. Kacmarek, J. Żurawska i M. Brzostowska. W efekcie 94,8 proc. uczniów przeszło do następnych klas.

Znacznie lepiej niż w latach poprzednich przedstawia się także na Grunwaldzie tegoroczna klasyfikacja uczniów. I tutaj dzięki podjęciu przez nauczycieli w czynie społecznym naszej akcji „Kącik do lekcji” szereg uczniów nadrobiło zaległości powstałe w I półroczu nauki i „dwójkę” zamieniło na lepsze stopnie.

W 1961/62 roku szkolnym promocje uzyskało 95,4 proc. uczniów, a w tym roku — 96,4 proc. Praca nad słabszymi uczniami prowadzona była we wszystkich szkołach. Najlepiej jednak zorganizowana była w szkołach nr: 9, 26, 34, 52, 68,

WYSTAWY

MPIK — ul. Ratajczaka — Drzeworyty chińskie

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO — Wystawa pt. „Film Plakat, Książka” czynna od g. 10—15.

BWA — St. Rynek — Arsenal — Salon Wiosenny ZPAF — wystawa czynna od g. 10—18.

MUZEJA

MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — czynne od g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskie go 49, tel. 612-11.

SZPITAL IM. FR. RASZEJ — in terna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96.

(Dyżury szpitali rozpoczynają się o godz. 8 i trwają do godz. 8 dnia następnego).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chełmońskiego nr 20, tel. 544-44.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 137/140, Głogowska 72, Garbary 52. Tylko dyżur nocny: Matejki 1, Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79, Swarzędzka 6.

69 i 76. Do osiągnięć w wynikach nauczania przyczyniły się także prowadzone w dwóch grunwaldzkich szkołach nr: 9 i 26 — Uniwersytety dla Rodziców.

Na Grunwaldzie szczególną ofiarnością wykazali się nauczyciele szkół peryferyjnych, a m. in. na Fabianowie (szkół nr 52). Wy-chowawcy przy pomocy Komitetu Rodzicielskiego otoczyli opieką wszystkich tych, którzy nie wykazywali należytych postępów w nauce. Systematycznie też informowali oni rodziców o zachowaniu się dzieci i ich stopniach. Ponadto zwracano rodzicom uwagę na zorganizowanie odpowiednich warunków do odrabiania lekcji w domach. Dzięki tej nieustannej trosce grona nauczycielskiego oraz grupy rodziców, procent niepromowanych na końcu roku szkolnego wynosił w tej szkole 3,2, gdy tymczasem w zeszłym roku — 10 proc. (a)

Zanim wyruszysz na wodę...

Dla bezpieczeństwa kąpiących

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (WOPR) to społeczna organizacja, która powstała w naszym mieście rok temu. Do jej szeregów należy już ponad 300 osób w Poznaniu i województwie, które czuwają nad bezpieczeństwem kąpiących się.

Najczęściej na miejskich plażach czuwa jeden etatowy ratownik. Natomiast, jak wiadomo, wielu lekkomyślnych pływaków korzysta nierząd-kę z kąpiei w miejscach niedozwolonych. Dlatego też członkowie WOPR pełnią codziennie swą społeczną służbę na jeziorach i rzekach, w których brak jest etatowego

Kierowcy nie zawsze — „na piątkę”

Od kilku miesięcy działa w Poznaniu, prowadzona przez Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych, wypożyczalnia samochodów. Cieszy się ona dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta i wszystkie samochody są bez przerwy w ruchu. Były projekty, by MPUS wypożyczało samochody cudzoziemcom przebywającym na MTP, ale upadły one z uwagi na brak odpowiedniego zabezpieczenia przy ściąganiu opłat za ewentualne uszkodzenia.

Obecnie w wypożyczalni do dyspozycji stoją tylko 3 samochody, zaś pozostałe 4 są w remoncie. Wypożyczający niestety, nie zawsze umieją do-brze prowadzić pojazd, co powoduje częste jego psucie. MPUS stara się przed wypożyczeniem samochodu sprawdzić umiejętności kierowcy, lecz wypożyczający często lekceważą właściwe eksploata-wanie pojazdu. (s)

Na Święto Lipcowe

Bogaty program imprez

W każdej z dzielnic naszego miasta trwają przygotowania do obchodów Święta Lipcowego. W tym roku w trzech dzielnicach: na Grunwaldzie, Jeżycach i Starym Mieście mieszkańcy będą mogli brać udział w zabawach przez trzy dni (20, 21 i 22 bm).

Natomiast na Wildzie i Nowym Mieście zabawy odby-wać się będą 21 i 22 bm.

Na Grunwaldzie w ciągu trzech dni imprezy trwać będą w Parku Kasprzaka. Ponadto zorganizowane one będą w parku Zwycięstwa, w Fabianowie i Junikowie. Na Rynku Łazarskim będzie można oglądać filmy.

Stałym punktem imprez na Starym Mieście będą place za i przed Pałacem Kultury. W Ogrodzie Szelagowskim zorganizowane one będą 21 i 22 w godz. od 15 do 21.

Jeżycy organizują imprezy nad Rusałką (przez trzy dni), oraz w Strzeszynie, Krzyżownikach i na placu zabaw przy

Al. Przybyszewskiego. Na Nowym Mieście wielka impreza odbędzie się (21 i 22 bm.) nad Jeziorem Maltańskim, a na Wildzie na Łęgach Dębińskich i w Ogrodzie Jordanowskim przy Al. A. Bema (także 21 i 22 bm).

Organizatorami imprez są referaty kultury prezydów DRN oraz Pałac Kultury. (an)

W tygodniku „WTK” listy poległych w Puszczy Kampinowskiej

Jak się dowiadujemy, tygodnik „WTK” kontynuuje obecnie publikację nazwisk poległych w Puszczy Kampinowskiej żołnierzy Armii „Poznań” i „Pomorze”. Polegli w 1939 r. pochowani na cmentarzu w Laskach pod Warszawą, pochodzili w większości z województwa poznańskiego i bydgoskiego. Pierwsze wykazy po-ległych ukazały się na łamach „WTK” w lutym br., a najnowsze w numerach 26 i 27 tego pisma.

odpowiadamy

Popławski, Poznań. Ma Pan słuszną, w artykule należało wymienić prawidłową nazwę ulicy. (1736)

Maria S. Poznań, ul. Grunwaldzka. — Prosimy o przybycie do redakcji. Sprawę omówimy na miejscu. (1505)

Izabela Zachmyć. — Sprawę nieuczciwej ekspedientki przekazałmy do dyrekcji PSS. (1544)

Kolegium na tematy służby zdrowia

W pierwszych dniach września odbędzie się w Poznaniu wyjazdowe kolegium Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Przedyskutowane będą na nim problemy służby zdrowia Poznania i województwa. Wczoraj, w naszym mieście bawili przedstawiciele Departamentu Matki i Dziecka z dr. Krzysztoficz na czele, którzy przeprowadzili kontrole podległych im zakładów służby zdrowia i przekonsultowali z władzami miejscowymi wnioski, które będą przedstawione na wrześniowym kolegium. (s)

Informujemy, że w związku z prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi w dniu 11. 7. 1963 r. w godz. 8 — 14 nastąpi wyłączenie prądu w dzielnicach Piotrowo i Głuszyna. K-5292

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowska, Poznań. Czer-wonej Armii 10. 36667g

Sprzedam samochód „Warszawa” w dobrym stanie. Oglądać: Głogowska 99, godz. 16—18. 39848g

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecaja Bracia Chojnacy Wrocławskie 25. 37096g

Sprzedam motorek niemiecki marki „Tümler” do jakaja. Promienista 88 m. 5. 39817g

Wiaźalkę „Fahr” sprzedam. Władysław Głogowski, Cieśle, pow. Wrzesnia. 13858p

Sprzedam samochód DKW — stan dobry — 14.000 zł oraz blachę milimetrową. Junikowo, Laskowa 22. 39805g

LoKale

Zamienie mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, łazienka w centrum Gorzowa Wlkp. na 1 kuchnia lub 2 pokoje Poznaniu. Zgłoszenia: Gorzów, tel. 23-04. 14008p

Małżeństwo — członkowie spółdzielni poszukuje na okres pół roku skromnego pokoiku. Najchętniej Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39813g.

Naszemu Koledze,
Bogdanowi Burkowski
z powodu zgonu
OJCA
WYRAZY WSPÓLCZUCIA
składają
współpracownicy z pracowni El. Woj. Biura Proj. Bud. Wiejskiego w Poznaniu 194g

†

Dnia 8 lipca 1963 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, zięć, brat, szwagier, śp.

Józef Wojtkowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 169 m. 3, Gniezno 162g

Przetargi

ZARZĄD OKRĘGU ZBoWiD W POZNANIU ogłasza PRZETARG na dokonanie PEŁNEGO REMONTU SAMOCHODU „WARSZAWA” bez silnika i amortyzatorów.

Termin wykonania do 20 lipca 1963 r. Szczegółowy zakres robót można zobaczyć w biurach Zarządu Okręgu ZBoWiD, Poznań, ul. Lampego 10 m. 8.

Termin składania ofert upływa z dniem 13 lipca 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VII. 1963 r., o godz. 10 w biurach Zarządu Okręgu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dozwolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania powodu. K5420

Pokój z kuchnią, samodzielną, frontową (Wilda) oraz oddzielną łazienką na 2- lub 2 1/2-pokojowo. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39819g.

Rodzzeństwo poszukuje spiesnie pokoju. Peryferia wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39834g.

Nieruchomości

Sprzedam spiesnie domek jednorodzinny z piekarnią z pełnym umeblowaniem wraz urządzeniem okoliczna Gniezna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39850g.

Sprzedam dom i parcelę w Pobiedziskach, pl. 22 Lipca 19. 39872g.

Sprzedam działki budowlane, Poznań, ul. Starolecka 199. 39945g

Sprzedam bardzo korzystnie działki budowlane i ogrodnicze przy autostradzie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39898g.